

Sygn. akt I C 178/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2017 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Przemysław Majkowski

Protokolant : staż. Justyna Raj

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2017 r. w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa Banku Spółdzielczego w S.

przeciwko K. W., A. M. (1) i M. M.

o zapłatę

1. utrzymuje w mocy, w stosunku do pozwanych K. W., A. M. (1) i M. M. nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w Sieradzu w dniu 4 kwietnia 2016 r. w sprawie I Nc 36/16, z ograniczeniem odpowiedzialności pozwanej K. W. do stanowiącej jej własność nieruchomości położonej w S. przy ulicy (...), dla której w Sądzie Rejonowym w Sieradzu prowadzona jest księga wieczysta nr (...), oraz z ograniczeniem odpowiedzialności pozwanych A. M. (1) i M. M. do stanowiącej ich własność nieruchomości położonej we wsi M., gmina S. o numerach ewidencyjnych (...) o łącznej powierzchni 0,9600 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Sieradzu prowadzona jest księga wieczysta nr (...);

2. zasądza solidarnie od pozwanych K. W., A. M. (1) i M. M. na rzecz powoda Banku Spółdzielczego w S. kwotę 14.400,00 (czternaście tysięcy czterysta 00/100) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Sygn. akt I C 178/16

UZASADNIENIE

W dniu 24 marca 2016 r. strona powodowa - Bank Spółdzielczy w S. - wniosła o orzeczenie nakazem zapłaty, że pozwani A. M. (1), M. M., K. W. oraz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. mają zapłacić w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu solidarnie powodowi Bankowi Spółdzielczemu w S. kwotę 750.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lutego 2016 r. do dnia zapłaty lub w tym terminie wnieść zarzuty oraz o zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda poniesionych kosztów procesu. W przypadku skierowania sprawy do rozpoznania w trybie zwykłym strona powodowa wniosła o zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwoty 750.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lutego 2016 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda poniesionych kosztów postępowania sądowego, (pozew k. 2-3).

Nakazem zapłaty z dnia 04 kwietnia 2016 r. w sprawie I Nc 36/16 Sąd Okręgowy w Sieradzu nakazał pozwanym A. M. (1), M. M., K. W., (...) spółka z o.o. w B., aby zapłacili solidarnie powodowi Bankowi Spółdzielczemu w S., kwotę 750.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lutego 2016 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 9.375 złotych tytułem zwrotu

kosztów postępowania sądowego, w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu, albo wnieśli w tymże terminie zarzuty, (nakaz zapłaty SO w Sieradzu z dnia 04 kwietnia 2016 r. w sprawie I Nc 36/16 k. 52).

W dniu 12 kwietnia 2016 r. pozwani M. M. i A. M. (1) wnieśli zarzuty od wyżej opisanego nakazu zapłaty. W dniu 13 kwietnia 2016 r. pozwana K. W. wniosła zarzuty od nakazu zapłaty. W dniu 22 kwietnia 2016 r. wydany przez Sąd Okręgowy w Sieradzu w sprawie I Nc 36/16 nakaz zapłaty uprawomocnił się w stosunku do dłużnika (...) spółka z o.o. w B., (zarzuty pozwanych od nakazu zapłaty k. 57-62).

W dniu 09 marca 2017 r. pełnomocnik pozwanych M. M. i A. M. (1) złożył pismo w którym oświadczył, że uznaje powództwo z zastrzeżeniem pozwanym A. M. (1) i M. M. prawa do powoływania się w toku egzekucji zasądzonego od nich świadczenia na ograniczenie odpowiedzialności do przedmiotu zabezpieczenia tj. nieruchomości oznaczonej nr ewidencyjnym 72/1 oraz 95 o łącznej powierzchni 0,96 ha położonej w miejscowości M. gmina S., dla której Sąd Rejonowy w Sieradzu Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW nr (...) będącej własnością A. i M. M. na podstawie wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej, (pismo pełnomocnika pozwanych M. i A. M. k. 226).

W toku procesu pismem procesowym złożonym do akt w dniu 12 września 2016r. pozwanej K. W., nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie. W uzasadnieniu pełnomocnik pozwanej podniósł, że powództwo jest nieuzasadnione albowiem pozwana skutecznie złożyła oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego w umowie z dnia 19 lutego 2014 r., (pismo pełnomocnika pozwanej K. W. k. 167).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 29 maja 2013 r. Bank Spółdzielczy w S. zawarł z Przedsiębiorstwem Produkcyjno-Handlowym (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. umowę nr (...) o kredyt obrotowy w kwocie 1.000.000 zł. Wskazana kwota została postawiona do dyspozycji kredytobiorcy w dniu 29 maja 2013 r. z obowiązkiem jej spłaty do dnia 28 maja 2014 r. W dniu 19 lutego 2014 r. powodowy bank i pozwani A. M. (1), M. M., K. W. oraz (...) sp. z o.o. zawarli umowę na podstawie, której pozwani w celu zabezpieczenia wiarygodności banku wynikającej z umowy nr (...) z dnia 29 maja 2013 r. poręczyli spłatę długu przyjmując na siebie odpowiedzialność rzeczową poprzez ustanowienie na rzecz wierzyciela Banku Spółdzielczego w S. hipoteki łącznej umownej do kwoty 1.125.000 zł na następujących nieruchomościach:

- nieruchomości położonej w miejscowości K. K. gmina B., dla której Sąd Rejonowy w Sieradzu Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW nr (...), będącej własnością (...) Sp. z o.o.,
- nieruchomości położonej w miejscowości M. gmina S., dla której Sąd Rejonowy w Sieradzu Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW nr (...), będącej własnością A. i M. M. na prawach wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej,
- nieruchomości położonej w miejscowości S., ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Sieradzu Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW nr (...) będącej własnością K. W., (dowód: kserokopia umowy kredytu k 12-13, kserokopia aneksu do umowy k. 14, kserokopia umowy poręczenia z dnia 19 lutego 2014 r. k. 15, kserokopie wypisów z ksiąg wieczystych k. 16-32).

W dniu 07 kwietnia 2014 r. Sąd Rejonowy w Sieradz V Wydział Gospodarczy w sprawie V GU 4/14 ogłosił upadłość Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w S.. Skutkiem powyższego orzeczenia syndyk masy upadłości wypowiedział wszelkie umowy zawarte przez upadłego z Bankiem Spółdzielczym w S.. Ponieważ toczące się pomiędzy powodem, a pozwanymi rozmowy nie przyniosły efektu powód wezwał pozwanych do próby ugodowej, nie mniej jednak nie doszło do ugodowego zakończenia sprawy. Pomimo upływu czasu powód Bank Spółdzielczy w S. nadal dążył do ugodowego rozwiązania problemu proponując spotkanie wszystkim pozwanym. Nie wszyscy pozwani skorzystali z zaproszenia i uczestniczyli w spotkaniach. W skutek tego w dniu 01 marca 2016 r. powód Bank Spółdzielczy w S. skierował do pozwanych pismo wzywając do zapłaty zobowiązania i przedstawiając kolejną propozycję ugody na którą pozwani nie przystali, bądź nie odpowiedzieli, (dowód: kserokopia postanowienia SR w

Sieradzu z dnia 07 kwietnia 2014 r. w sprawie V GU 4/14 k. 32v, kserokopia zawiadomienia syndyka k. 32, kserokopia oświadczenia syndyka o wypowiedzeniu umowy k. 33, kserokopia protokołów rozpraw k. 35-37, pismo powoda k. 42, kserokopia wezwania do zapłaty k. 47, kserokopia wniosku o zawezwanie do próby ugodowej k. 48).

W dniu 24 marca 2016 r. powód Bank Spółdzielczy w S. wniósł o orzeczenie nakazem zapłaty, że pozwani A. M. (1), M. M., K. W. oraz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. mają zapłacić w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu solidarnie powodowi Bankowi Spółdzielczemu w S. kwotę 750.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lutego 2016 r. do dnia zapłaty lub w tym terminie wnieść zarzuty oraz o zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda poniesionych kosztów procesu. W przypadku skierowania sprawy do rozpoznania w trybie zwykłym strona powodowa wniosła o zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwoty 750.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lutego 2016 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda poniesionych kosztów postępowania sądowego, (pозew k. 2-3).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniesione powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Ponieważ pełnomocnik pozwanych A. M. (1) i M. M. w toku postępowania uznał powództwo, dlatego też przypomnieć należy, iż zgodnie z treścią art. 213 § 2 k.p.c. sąd jest związany uznaniem powództwa, chyba że uznanie jest sprzeczne z prawem lub zasadami współzycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 22.02.2010 r. IV CSK 439/09 wyjaśnił, że zgodnie z art. 231 § 2 k.p.c. sąd jest obecnie związany uznaniem powództwa, chyba że jest ono sprzeczne z prawem, przez co rozumie się sprzeczność z przepisami bezwzględnie obowiązującymi, albo zmierza do obejścia prawa lub jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Jeżeli żadna z tych okoliczności nie zachodzi sąd jest obowiązany wydać wyrok zgodny z uznaniem powództwa, bez względu na to, czy uznanie znajduje uzasadnienie w okolicznościach sprawy. Uznanie powództwa odnosi się bowiem zarówno do podstawy prawnej jak i faktycznej zgłoszonego żądania i stanowi akt dyspozycyjny podlegający kontroli sądu, tylko z punktu widzenia powyżej wymienionych przesłanek z art. 213 § 2 k.p.c. (por. SN z 28.10.1976 r., II CR 232/76, z 14.09.2003 r., III CRN 188/83, z 09.11.2011 r. II CSK 70/11, z 09.11.2011 r. II CSK 671/10), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Pod red. A. Z. i innych – do art. 213, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. pod red. M. M. – do art. 213 KPC). Innymi słowy poprzez uznanie powództwa pozwany uznaje nie tylko samo żądanie powoda, ale także przytoczone przez niego okoliczności faktyczne, a kryteria kontroli sądu w takiej sytuacji odnoszą się jedynie do skutków prawnego uznania, a nie do okoliczności faktycznych sprawy.

Mając na uwadze powyższe, w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w ocenie Sądu Okręgowego uznanie powództwa przez pozwanych A. M. (1) i M. M. nie było sprzeczne z prawem, zasadami współzycia społecznego, ani nie zmierzało do obejścia prawa. Ponadto uznanie przez pozwanych powództwa dotyczącego zapłaty na rzecz strony powodowej znajdowało swoje uzasadnienie w treści zawartej w dniu 19 lutego 2014 r. umowy poręczenia, na podstawie której między innymi A. i M. M. w celu zabezpieczenia wierzytelności banku wynikającej z umowy nr (...) z dnia 29 maja 2013 r. poręczyli spłatę długu przyjmując na siebie odpowiedzialność rzeczową poprzez ustanowienie na rzecz wierzyciela Banku Spółdzielczego w S. hipoteki łącznej umownej do kwoty 1.125.000 zł na wskazanych w treści umowy nieruchomościach. Podnieść w tym miejscu należy, że zgodnie z treścią art. 876 § 1 k.c. przez umowę poręczenia poręczyciel zobowiązuje się względem wierzyciela wykonać zobowiązanie na wypadek, gdyby dłużnik zobowiązania nie wykonał. Ponieważ w niniejszej sprawie w dniu 07 kwietnia 2014 r. Sąd Rejonowy w Sieradzu V Wydział Gospodarczy w sprawie V GU 4/14 ogłosił upadłość dłużnika- Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w S., skutkiem czego syndyk masy upadłości wypowiedział wszelkie umowy zawarte przez upadłego z Bankiem Spółdzielczym w S., dlatego też w pełni zasadnie wierzyciel Bank Spółdzielczy w S. zaczął dochodzić swoich roszczeń z zawartej z nim przez dłużników umowy poręczenia. Zdaniem Sądu Okręgowego uznanie powództwa w całości nie pozostawało także w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego. Pozwani A. M. (1) i M. M. w dniu zawarcia umowy poręczenia byli osobami posiadającymi pełną zdolność do czynności prawnych, mającymi pełną świadomość skutków prawnych, jakie wiążą się ze wskazaną czynnością prawną. Wymienieni nie wykazali również, aby działali w okolicznościach wyłączających świadome lub swobodne wyrażenie woli. W tej sytuacji

nie sposób przyjąć, że uznanie powództwa pozostawało w rażącej sprzeczności okolicznościami sprawy i mogłoby doprowadzić do pokrzywdzenia pozwanych A. M. (1) i M. M.. Mając powyższe na uwadze, Sąd na zasadzie art. 213 § 2 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 wyroku w stosunku do pozwanych A. M. (1) i M. M..

Podniesione przez pełnomocnika pozwanej K. W. zarzuty nie zasługiwały na uwzględnienie i tym samym nie mogły skutkować oddaleniem powództwa, o co wносиła wymieniona strona. W toku całego postępowania pełnomocnik K. W. wywodził, iż zawierając w dniu 19 maja 2014 r. umowę poręczenia z powodem Bankiem Spółdzielczym w S. pozwana działała pod wpływem błędu oraz groźby wywołanych przez stronę powodową.

Zgodnie z art. 84§1 k.c. w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej. Można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści (błąd istotny). Błąd oznacza mylne wyobrażenie o istniejącym stanie rzeczy lub mylne wyobrażenie o treści złożonego oświadczenia woli. Błąd może dotyczyć faktu lub prawa. Błąd jest to wada oświadczenia woli, polegająca na tym, że składający je działa pod wpływem niezgodnego z prawdą wyobrażenia o rzeczywistości lub jej elemencie albo pod wpływem braku takiego wyobrażenia. Kodeks cywilny, choć nie definiuje pojęcia błędu, określa przesłanki, od zaistnienia których zależy możliwość uchylenia się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu. Po pierwsze, musi wystąpić błąd co do treści czynności prawnej, po drugie, musi to być błąd istotny. Błąd co do treści czynności prawnej nie musi być błędem co do essentialia tej czynności, musi jednak dotyczyć elementu jej treści. Należy przy tym zwrócić uwagę, że na treść czynności prawnej składają się nie tylko elementy objęte treścią oświadczeń woli, lecz także wynikające z ustawy, zasad współżycia społecznego i ustalonych zwyczajów (art. 56 k.c.). Jednakże te skutki czynności prawnej, które wynikają ze standardów zewnętrznych, nie muszą być objęte świadomością stron tej czynności. Zagadnienie to dotyczy problemu prawnej doniosłości błędu co do prawa, w istocie bowiem błąd co do tego, jakie skutki nieobjęte treścią oświadczeń woli wywoła dana czynność prawna, jest błędem co do prawa, nie zaś co do faktów. W orzecznictwie SN dopuszczono możliwość uchylenia się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu co do prawa (tak SN w wyr. z dnia 6 czerwca 2003 r., IV CK 274/02, Lex nr 146440: błąd co do treści czynności prawnej (art. 84 § 1 k.c.) może dotyczyć również stanu prawnego, a jego wykrycie oznacza zniesienie różnicy między stanem wyobrażanym przez składającego oświadczenie woli a stanem rzeczywistym opartym na wykładni prawa i praktyce jego stosowania, a także wyr. z dnia 5 grudnia 2000 r., IV CKN 179/00, Lex nr 52505: błędem - w rozumieniu art. 84-88 k.c. - jest niezgodne z rzeczywistością wyobrażenie o czynności prawnej, przy czym niezgodność ta może dotyczyć zarówno faktów, jak i prawa. Definicję błędu istotnego formułuje art. 84 § 2 k.c., powołując dla obiektywizacji oceny istotności błędu miernik rozsądnego działania. Przepis ten wskazuje, że błąd jest istotny, jeżeli zachodzi taka sytuacja, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści. Wchodzi tu w grę jednocześnie subiektywna i obiektywna istotność błędu [(subiektywna, polegająca na tym, że indywidualnie pojmowany składający, gdyby nie był w błędzie, nie złożyłby oświadczenia woli tej treści, i obiektywna, polegająca na tym, że nie złożyłby oświadczenia woli tej treści także ujmowany generalnie rozsądny człowiek w jego sytuacji)]. – tak: A. Jedliński Komentarz do Kodeksu Cywilnego. Uwagi do art. 84 k.c. Lex 2012]. Dodatkowo przesłanki prawnej doniosłości błędu precyzuje literatura prawnicza i orzecznictwo. Przede wszystkim wskazuje się, że musi nastąpić błąd postrzegania ("widzenia"). Odróżnia się go od błędu przewidywania i wnioskowania, należącego do sfery motywacyjnej i składającego się na pobudkę, pod wpływem której wyrażone zostało oświadczenie woli, uznane następnie przez oświadczonego za dotknięte błędem, gdy okazało się, że nie osiągnie zamierzonego i przewidywanego celu. Błąd co do pobudki albo błąd polegający na mylnym przewidywaniu wyniku przedsięwzięcia, podejmowanego na podstawie umowy, pozbawiony jest doniosłości prawnej (por. wyr. SN z dnia 19 października 2000 r., III CKN 963/98, OSNC 2002, nr 5, poz. 63: niespełnienie się oczekiwań osoby dokonującej czynności prawnej co do określonego rozwoju zdarzeń nie daje podstaw do uznania oświadczenia woli za wynik błędu prawnie doniosłego). W literaturze zauważa się jednak, że ostatecznie każdy błąd co do treści czynności prawnej jest w pewnym stopniu błędem co do pobudki. Podobnie, jeżeli do treści czynności prawnej została włączona motywacja do jej zawarcia, wówczas błąd co do

pobudki staje się błędem co do treści czynności prawnej (por. S. Rudnicki (w:) S. Dmowski, S. Rudnicki, Komentarz, 2006, s. 213). Zgodnie z art. 86§1 k.c. jeżeli błąd wywołała druga strona podstępnie, uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu może nastąpić także wtedy, gdy błąd nie był istotny, jak również wtedy, gdy nie dotyczył treści czynności prawnej. Podstęp osoby trzeciej jest jednoznaczny z podstępem strony, jeżeli ta o podstępie wiedziała i nie zawiadomiła o nim drugiej strony albo jeżeli czynność prawna była nieodpłatna. Przepis art. 88 § 1 k.c. wskazuje, iż uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli, które zostało złożone innej osobie pod wpływem błędu lub groźby, następuje przez oświadczenie złożone tej osobie na piśmie. Uprawnienie do uchylenia się wygasa: w razie błędu - z upływem roku od jego wykrycia, a w razie groźby - z upływem roku od chwili, kiedy stan obawy ustał.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt omawianej sprawy wskazać należy, iż to na pozwanej K. W. ciążył obowiązek wykazania, że jej oświadczenie złożone w dniu 19 maja 2014 r. zostało pod wpływem błędu lub wywołane przez stronę powodową i wykazanie, iż oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia zostało złożone w terminie (art. 88 k.c.). Tymczasem, w ocenie Sądu, pozwana K. W. w żaden sposób nie wykazała, aby oświadczenie zostało istotnie przez nią złożone pod wpływem błędu. W swoich zeznaniach złożonych w toku rozprawy mającej miejsce w dniu 18 września 2017 r. pozwana K. W. wskazała, że zarówno jej ojciec jak i jeden z pracowników powodowego banku zapewniali ją, że Bank będzie zabezpieczał się najpierw z majątku upadłego, a dopiero później z dodatkowego zabezpieczenia. Co znamienne pozwana w toku rozprawy nie potrafiła wskazać od którego pracownika banku słyszała wskazane zapewnienia, kiedy wskazana sytuacja miała miejsce oraz w jakich okolicznościach. Nie przedłożyła również żadnego dokumentu potwierdzającego to twierdzenie. Symptomatycznym pozostaje, iż zeznając na tej samej rozprawie pozwana podała również, iż treść zawieranej umowy czytała pierwszy raz w Banku w czasie jej podpisywania, kiedy miała na to dwie minuty oraz że nie prosiła o dłuższy czas na zapoznanie się z nią. Z powyższego wynika jednoznacznie, że pozwana nie działała pod wpływem błędu, lecz nie dopełniła obowiązku należytej staranności. Jak wskazuje się w doktrynie i orzecznictwie, bezspornie nie można mówić o błędzie, w sytuacji gdy ktoś składa podpis na dokumencie bez uprzedniego przeczytania go. Osoba taka nie myli się, ponieważ świadomie składa oświadczenie woli, nie znając jego treści, akceptując w ten sposób każde postanowienie zawarte w dokumencie (uchwała SN z 31.05.1994 r., III CZP 75/94, OSNC 1994/12/238 z aprobowaną glosą A. Szpunara opublikowaną w OSP 1995/2/33). Interpretacja złożenia podpisu na dokumencie umowy bez uprzedniego zapoznania się z jego treścią jako oświadczenia woli osoby, która w takich okolicznościach złożyła podpis, nie narusza zasługujących na ochronę jej interesów. Osobie tej można bowiem postawić zarzut, że przy podpisywaniu dokumentu nie zachowała staranności, jakiej zasadnie można oczekiwać od racjonalnego uczestnika obrotu prawnego. Kto świadomie rezygnuje z zapoznania się z treścią dokumentu, na którym składa podpis, jest związany zawartym w dokumencie oświadczeniem, jeśli jego zachowanie wywołało u adresata uzasadnione przeświadczenie o złożeniu oświadczenia woli. Kto złożył podpis na dokumencie umowy, działając w nieświadomości co do jego rzeczywistej treści, pozostaje związany zawartym w tym dokumencie oświadczeniem ze względu na ochronę uzasadnionego zaufania jego adresata w granicach tego zaufania. Taka właśnie ocena postawy strony czynności prawnej, która sama zrezygnowała z przeczytania umowy, przez pryzmat błędu w rozumieniu art. 84 kc wydaje się być w orzecznictwie ugruntowana i powszechna. Jak napisał Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 6 sierpnia 2015 r. (I ACa 169/15) „nie można mówić o błędzie w sytuacji, gdy ktoś składa podpis na dokumencie bez uprzedniego przeczytania go osoby składającej oświadczenie, świadomie wykluczając możliwość poznania stanu faktycznego, wyłącza błąd. Osoba, która świadomie podpisuje dokument nie znając jego treści, nie myli się, lecz świadomie akceptuje oświadczenia zawarte w dokumencie. Okolicznością, która wyklucza możliwość skutecznego powoływania się na błąd, jest też sytuacja, gdy mylne wyobrażenie o treści czynności prawnej zostało spowodowane niedbalstwem strony”. Podobnie wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 12 grudnia 2012 r. (VI ACa 719/12) idąc nawet dalej i pisząc, że zachowanie strony, która nie przeczytała umowy przed jej podpisaniem, nosi znamiona rażącego niedbalstwa i z tego względu jako zawinione nie może korzystać z ochrony, w tym takiej opartej na podstawie z art. 58 § 2 i art. 5 k.c.. Tak więc szczególnie lekkomyślna postawa pozwanej A. W. wyklucza wzięcie jej niefrasobliwego i nierozsądnego zachowania w ochronę przez uznanie, że działała ona pod wpływem błędu, który z racji wymogów art. 84 § 2 k.c., musiał być jeszcze wywołany przez drugą stronę umowy. Okoliczność braku czasu pozwanej na zapoznanie się ze szczegółami umowy nie może obciążać drugiej strony umowy, ani uzasadniać ewentualnej nierzetelności. Gdyby tylko pozwana odpowiednio wcześniej zapoznała się z istotą

umowy poręczenia, to z całą pewnością mogłaby odmówić podpisania umowy, gdyż fakt, że dokumenty dotyczyły właśnie takiej umowy nie był w tych dokumentach w żaden sposób zakamuflowany. Zasłanianie się więc przez pozwaną niewiedzą nie może być aprobowane. Nota bene K. W., jak podkreślił jej pełnomocnik, wcale nie jest osobą nieporadną, ma wyższe wykształcenie ekonomiczne i pracowała w księgowości upadłej spółki. Gdyby więc pozwana zadbała należycie o swoje interesy, to z pewnością nie musiałaby powoływać się na błąd. Powyższe jest o tyle istotne, że z zeznań złożonych przez pozwaną w toku rozprawy jednoznacznie wynika, „iż wiedziała ona jaka jest sytuacja materialna firmy (...) bo pracował w niej jej mąż, a jej ojciec był współnikiem w firmie”. W oparciu o powyższe stwierdzić należy, że analiza zgromadzonego materiału dowodowego nie pozawalała na przyjęcie, że pozwana K. W. zawierając w dniu 19 maja 2014 r. umową poręczenia znajdowała się w błędzie co do treści czynności prawnej.

W niniejszej sprawie nie sposób również uznać, aby zawierając umowę poręczenia majątkowego pozwana K. W. działała pod wpływem groźby. Zgodnie z przepisem art. 87 k.c. kto złożył oświadczenie woli pod wpływem bezprawnej groźby drugiej strony lub osoby trzeciej, ten może uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia, jeżeli z okoliczności wynika, że mógł się obawiać, iż jemu samemu lub innej osobie grozi poważne niebezpieczeństwo osobiste lub majątkowe. Konstrukcja groźby jako wady oświadczenia woli łączy w sobie dwa podstawowe elementy: 1) zewnętrzny - określone zachowanie się groźącego polegające na stworzeniu stanu zagrożenia w celu wymuszenia określonego oświadczenia woli, oraz 2) wewnętrzny - powstała obawa, strach paraliżujący swobodę decyzji zagrożonego. Oba wymienione elementy stanu faktycznego groźby muszą wystąpić łącznie. Między groźbą a złożeniem odpowiedniego oświadczenia przez zagrożonego musi zachodzić związek przyczynowy. Łańcuch powiązań przyczynowych przedstawia się następująco: groźba (przyczyna pierwotna) doprowadza do powstania w umyśle zagrożonego stanu obawy (skutek), ten zaś z kolei staje się przyczyną sprawczą złożenia oświadczenia woli. Zagrożony z reguły ma pełną świadomość racji sprzeciwiających się podjęciu przez niego czynności prawnej. Względem te jednak zastępuje obawa i to ona ostatecznie determinuje wolę osoby zagrożonej. Brak wskazanego powiązania wyklucza możliwość uznania, iż oświadczenie woli nastąpiło pod wpływem groźby. Ocena w tym względzie możliwa jest tylko *in concreto*, a zatem na podstawie konkretnej sytuacji, po rozważeniu wszystkich okoliczności stanu faktycznego, w których proces ten przebiegał. Za prawnie doniosłą wadę oświadczenia woli może być uznana tylko groźba spełniająca kumulatywnie dwa warunki, a mianowicie musi być ona bezprawna i poważna. Artykuł 87 wyraźnie podkreśla tę cechę. Klasyfikacja groźby jako bezprawnej nie powinna być przeprowadzona w oderwaniu od przyjętej w prawie cywilnym koncepcji bezprawności. Bezprawność oznacza ujemną ocenę porządku prawnego o zachowaniu się sprawcy. Wyraża się w sprzeczności tego zachowania z porządkiem prawnym, a zatem nie tylko w sprzeczności z nakazami lub zakazami ustawowymi, lecz także w nadużyciu własnego lub naruszeniu cudzego prawa podmiotowego, prawnie chronionego interesu lub też zasad współżycia społecznego. "Bezprawność groźby (art. 87 k.c.) polega na sprzecznym z prawem działaniu groźącego lub wykorzystaniu działania formalnie zgodnego z prawem do osiągnięcia celu, dla którego prawo to nie przysługuje" (teza cytowanego wyżej wyroku SN z dnia 19 marca 2002 r.). Ocena powagi groźby musi być przeprowadzona w dwóch aspektach: 1) charakteru zła, niebezpieczeństwa, którym się grozi, oraz 2) możliwości realizacji groźby, inaczej mówiąc - możliwości rzeczywistego sprowadzenia tego zła na zagrożonego. Trzeba przyjąć, że tylko poważne niebezpieczeństwo może uzasadniać stan obawy. Nie musi być ono szczególnie ciężkie, musi jednak posiadać określony ciężar, na pewno nie może być nieznaczne. Drobne przykrości lub niewielkie straty, z jakimi wszyscy muszą się liczyć, nie stwarzają stanu niebezpieczeństwa. Jednocześnie należy ustalić, jaka była możliwość realizacji groźby, a zatem wprowadzenia w czyn tego, czym grożono. Zapowiedź najokrutniejszego nawet postępowania nie jest poważna, jeżeli w świetle zachodzących okoliczności wprowadzenie go w życie jest nieprawdopodobne lub wręcz niemożliwe. Poważna jest jedynie taka groźba, która stanowi realne, rzeczywiste niebezpieczeństwo, tak z punktu widzenia tego, czym się grozi, jak i możliwości realizacji (B. Lewaszkiwicz-Petrykowska w: Komentarz do art. 87 Kodeksu cywilnego, opubl. Lex 2009). W ocenie Sądu w okolicznościach ustalonego stanu faktycznego nie sposób twierdzić, aby strona powodowa bezprawnie doprowadziła do złożenia oświadczenia woli przez pozwaną K. W.. Jedynym dowodem wskazującym, że strona powodowa groźbą doprowadziła do zawarcia umowy są twierdzenia samej pozwanej, które nie znajdują potwierdzenia w żadnym innym dowodzie. Nadto wskazać należy, że Sąd oceniając relacje wskazanej pozwanej przez pryzmat zasad logiki i doświadczenia życiowego nie dostrzegł uzasadnionej okoliczności jaką strona powodowa mogłaby grozić stronie pozwanej. Trudno bowiem ewentualne ujemne konsekwencje, będące skutkiem zawartej umowy kredytu, dla pracowników organów

zarządzających strony powodowej uznać za skuteczny środek zmuszania pozwanej do dokonania określonej czynności wbrew jej woli. Nie sposób również zgodzić się z twierdzeniem pełnomocnika pozwanej, iż pozwana nigdy nie miała nic wspólnego ze Spółką której Bank udzielił kredytu i nie miała zatem żadnego interesu w udzieleniu zabezpieczenia udzielonego Spółce kredytu. Z jej własnych zeznań złożonych na rozprawie wynika, że była zatrudniona w firmie (...) na stanowisku księgowej od 2005 r., że pracował tam jej mąż oraz że jej ojciec był w niej współnikiem. Powyższe, wbrew sugestiom pełnomocnika pozwanej, dowodzi, że K. W. miała istotne powody, aby zawrzeć ze stroną powodową omawianą umowę poręczenia.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd zgodnie z powołanymi wyżej przepisami orzekł jak w sentencji orzeczenia na podstawie art. 496 k.p.c. ograniczając odpowiedzialność pozwanych A. M. (1), M. M. i K. W., na podstawie art. 75 ustawy o księgach wieczystych i hipotece w związku z art. 319 k.p.c., do stanowiących ich własność nieruchomości opisanych szczegółowo w pkt 1 wyroku jako, że byli oni dłużnikami rzeczowymi powodowego Banku z mocy ustanowionych przez nich hipotek stanowiących zabezpieczenie długu upadłej spółki wobec powodowego banku.

O kosztach orzeczono zgodnie z art. 98 k.c. w zw. z § 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015. 1800) zważywszy na datę wniesienia powództwa. Pozwani jako strona przegrywająca proces mają solidarnie obowiązek zwrotu kosztów zastępstwa prawnego stronie powodowej. Sąd nie uwzględnił wniosku pełnomocnika A. M. (1) i M. M. o nieobciążanie ich kosztami postępowania na podstawie art. 102 k.p.c., albowiem uznał, że uzasadnienie złożonego wniosku jest tak lakoniczne, że nie pozwani udowodnili by zostały spełnione przez nich ustawowe przesłanki wymienione we wskazanym przepisie, pozwalające na skorzystanie z jego dobrodziejstwa, w sytuacji gdy przepis ten stanowi wyjątek od ogólnej reguły opisanej w art. 98 k.p.c., a do spełnienia przesłanki z art. 102 k.p.c. wymagane jest istnienie wypadku szczególnie uzasadnionego.